

Sygn. akt I C 169/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Aneta Gawron

Protokolant: Bernadetta Mączka

po rozpoznaniu w dniu 09 września 2014 roku w Ząbkowicach Śląskich

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Z. W.**

przeciwko **J. S. i R. S.**

o zapłatę 8.000,00zł

I. zasądza solidarnie od pozwanych J. S. i R. S. na rzecz powódki Z. W. kwotę 6.950 złotych (sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 marca 2010 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. przyznaje wynagrodzenie kuratorowi nieznanych z miejsca pobytu pozwanych - radcy prawnej J. W. (1) w kwocie 1.200 złotych;

IV. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 744 złote tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje solidarnie pozwany, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich kwotę 800 złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 169/13

UZASADNIENIE

Powódka Z. W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. S. i R. S. kwoty 8000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28.03.2003r.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 28 marca 2013r. zawarła z pozwanymi ugodę, na mocy której zobowiązali się oni spłacić jej kwotę 25000 zł tytułem pożyczki zaciągniętej od jej zmarłego męża J. W. (2). Termin spłaty tej pożyczki został szczegółowo określony w ugodzie. Należność została przez pozwanych uregulowana jedynie do kwoty 17000 zł.

Kurator ustanowiony dla nieznanych z miejsca pobytu pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa stwierdzając, że powódka nie ma legitymacji procesowej czynnej i brak jest podstaw do żądania zapłaty na rzecz powódki. Kurator zarzucił ponadto, że roszczenie nie istnieje i jest przedawnione, zarówno co do należności głównej, jak i odsetek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 marca 2003r. pozwani R. S. i J. S. zawarli z powódką Z. W. oraz spadkobiercami jej męża J. A. K., L. W. i M. W. umowę, w której oświadczyli, że łączna kwota wierzytelności wynikających z zawartych przez nich z J. W. (2) umów pożyczek wynosi 25000 zł. Natomiast wymagalna na dzień zawarcia umowy wierzytelność z tego tytułu wynosi **19700 zł**, oraz odsetki umowne od kwoty pożyczek liczone do dnia wymagalności każdej z kwot i odsetki ustawowe liczone od dnia wymagalności każdej z nich do dnia zawarcia umowy wynoszą **4250 zł**. Pozwani zobowiązali się do spłaty zadłużenia w dwunastu opisanych w umowie ratach na konto Z. W. w Powiatowym Banku Spółdzielczym w S..

Dowód: umowa z dnia 28 marca 2003r. zawarta pomiędzy stronami,
oświadczenia R. S. i J. S. o pobranych pożyczkach (k. 91-93)

Tytułem spłaty zadłużenia wynikającego z umów pożyczek zawartych przez pozwanych z J. W. (2), pozwani uiścili łącznie kwotę 17000 zł.

(okoliczność bezsporna)

J. W. (2) udzielił pożyczki pozwany z posiadanych oszczędności, które stanowiły majątek dorobkowy również jego małżonki Z. W. oraz zaciągnął w tym celu kredyt.

Dowód: zeznania świadka A. K.,

Spadek po J. W. (2) zmarłym dnia 13 października 2002r. na podstawie testamentu nabył syn L. W. w części 7/10 i córka A. K. w części 3/10.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 26.09.2003r. sygn. akt I Ns 269/03,

Sąd zważył ponadto, co następuje:

Powództwo podlega częściowemu uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własności biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Powódka dochodzi od pozwanych zapłaty należności wynikającej z zawartych przez pozwanych z J. W. (2) trzech umów pożyczki, których treść została potwierdzona umową zawartą między stronami w dniu 28 marca 2003r. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia zarówno należności głównej, jak i odsetek. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej- trzy lata.

W związku z tym, iż przepisy regulujące umowę pożyczki nie wprowadzają szczególnego terminu przedawnienia dla roszczeń pożyczkodawcy, do roszczeń strony powodowej zastosowanie znajdzie wskazany wyżej przepis. Nie budzi wątpliwości, że zastosowanie może mieć jedynie dziesięcioletni okres przedawnienia, bowiem świadczenie nie jest okresowe, ani związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Okres ten winien być liczony od dnia zawarcia przez strony umowy tj. od 28 marca 2003r., bowiem pozwani potwierdzili w tym dniu istnienie długu i jego wysokość oraz gotowość spłaty zadłużenia, a zatem uznali roszczenie.

Dodać bowiem należy, że zgodnie z dyspozycją art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się między innymi przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Uznanie roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania. W związku z tym wierzyciel nie musi się obawiać upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie jego biegu i przedawnienie zaczyna biec na nowo. Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych

procesów. Skoro powództwo w rozpoznawanej sprawie zostało wytoczone w dniu 27 marca 2013r., to roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Zawarta przez strony w dniu 28 marca 2003r. umowa miała na celu potwierdzenie istnienia zobowiązania i gotowości dłużników do jego spłacenia. Ponadto uregulowała ona zasady ratalnej spłaty długu, dając szansę pozwanym na wywiązanie się z zobowiązania. Z pewnością nie należy się doszukiwać w tej czynności odnowienia. Przepis art. 506 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa. Jednakże modyfikacja czasu, miejsca lub sposobu spełnienia świadczenia, zabezpieczenia, stopy procentowej lub innych świadczeń ubocznych nie prowadzi jeszcze do odnowienia (wyrok SN z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK 458/2007, niepubl.). W rozpatrywanej sprawie strony rozłożyły jedynie należność na raty, zatem w ocenie Sądu nie doszło do odnowienia.

Kurator pozwanych podnosił zarzut braku legitymacji czynnej powódki. Zarzut ten w ocenie Sądu jest chybiony. Przedmiotowa w sprawie umowa została zawarta przez pozwanych jako dłużników oraz przez osoby, które dziedziczyłyby na podstawie ustawy po zmarłym J. W. (2), w tym jego małżonkę Z. W.- jako wierzycieli. Zauważyć jednak należy, że ostatecznie spadkobiercami testamentowymi po J. W. (2) okazało się dwoje spośród spadkobierców ustawowych- A. K. i L. W.. Zatem po stronie wierzycieli występowali wszyscy spadkobiercy, którzy nabyli spadek po pożyczkodawcy na podstawie testamentu oraz powódka będąca żoną J. W. (2). Zawarcie przedmiotowej w sprawie umowy również przez osoby, które byłyby powołane do dziedziczenia na podstawie ustawy nie może powodować nieważności tej umowy. Jeżeli spadkobiercy po J. W. (2) wskazani w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wyrazili wolę, aby pozwani spłacili swój dług wynikający z zaciągniętych pożyczek na konto bankowe małżonki spadkodawcy (powódki), to należy uznać, że zapłata ma nastąpić właśnie na jej rzecz. Spadkobiercy ci potwierdzili taki sposób interpretacji przedmiotowego zapisu umownego w trakcie rozprawy. L. W. występował jako pełnomocnik powódki i żądał zasądzenia na jej rzecz kwoty 8000 zł, a A. K. stwierdziła, że wyraża zgodę na to, aby dług został spłacony na rzecz mamy Z. W.. Podkreślić również należy, że A. K. zeznała, że pożyczka została udzielona przez spadkodawcę J. W. (2) z majątku wspólnego z powódką, co powoduje powstanie po stronie powódki roszczenia o zwrot połowy kwoty pożyczki. Niezależnie jednak od tego, jeżeli pozwani umówili się ze spadkobiercami pożyczkodawcy i z jego małżonką, że zapłata nastąpi na konto bankowe małżonki pożyczkodawcy, to brak podstaw do kwestionowania uprawnienia powódki do dochodzenia należności wynikającej z tej umowy.

Powódka nie będąc spadkobiercą J. W. (2), nie wstępuje w jego prawa. Jednak w rozpoznawanej sprawie znajduje zastosowanie art. 393 § 1 kc, który stanowi, że jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia.

Pozycja osoby trzeciej kształtowana jest zatem przez treść umowy. W zależności bowiem od postanowień umownych osoba trzecia albo będzie mogła żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia świadczenia, albo nie będzie służyło jej takie uprawnienie. Istotne jest jednak, że konstrukcja art. 393 § 1 k.c. jest taka, że w sytuacji braku postanowienia w tym względzie – osobie trzeciej będzie służyło uprawnienie do żądania spełnienia świadczenia przez dłużnika.

Z natury prawnej umowy na rzecz osoby trzeciej wynika, że stanowi ona zastrzeżenie dodane do innego stosunku zobowiązaniowego, którego rola polega na przedadresowaniu świadczenia należnego wierzycielowi na osobę trzecią.

W piśmiennictwie twierdzi się, że przyczyny decyzji o zastrzeżeniu świadczenia na rzecz osoby trzeciej (zarówno gospodarcze, jak i prawne) leżą w stosunku waluty pomiędzy wierzycielem a osobą trzecią. Relacje zachodzące pomiędzy tymi podmiotami powodują, że wierzyciel (zastrzegający) podejmuje inicjatywę uzgodnienia z dłużnikiem (przyspekującym), by ten ostatni spełnił świadczenie wynikające ze stosunku pokrycia nie na rzecz wierzyciela, lecz na rzecz osoby trzeciej. W konsekwencji przyczyny zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej znajdują się zatem poza dłużnikiem, który jedynie akceptuje inny od zwykłego sposób wypełnienia własnego zobowiązania wobec wierzyciela. Dłużnik nie musi więc znać treści stosunku waluty.

Co istotne, przepis art. 393 § 3 k.c. przyznaje dłużnikowi zarzuty z tej umowy także przeciwko osobie trzeciej (np. nieważność umowy, jej bezskuteczność, wygaśnięcie zobowiązania, nienadejście terminu wymagalności, błąd, groźba), lecz nie może się on powoływać się na zarzuty ze stosunku łączącego wierzyciela z osobą trzecią – bowiem jest to stosunek zewnętrzny w stosunku do umowy na rzecz osoby trzeciej.

W rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z silniejszą pozycją osoby trzeciej, bowiem nie zastrzeżono w umowie, że nie ma ona uprawnienia do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od dłużnika. Jest to postać uprawniająca (właściwa) umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Powstał więc bezpośredni stosunek zobowiązaniowy pomiędzy dłużnikami (pozwanymi), a osobą trzecią (powódką). Powódce służy zatem żądanie w imieniu własnym, bezpośrednio od dłużników i ma ono charakter roszczenia.

Przechodząc do ustalenia wysokości zobowiązania stwierdzić należy, że pozwani nie udowodnili, że uiszcili tytułem spłaty pożyczek kwotę większą niż twierdziła powódka (17000 zł), choć ciężar wykazania, że zobowiązanie zostało wykonane spoczywa na dłużniku.

Skoro wymagalna na dzień zawarcia umowy wierzytelność z tytułu zaciągniętych przez pozwanych pożyczek wynosiła 19700 zł, a odsetki umowne od kwoty pożyczek liczone do dnia wymagalności każdej z kwot i odsetki ustawowe liczone od dnia wymagalności każdej z nich do dnia zawarcia umowy wynosiły 4250 zł, to łącznie stanowi to kwotę 23950 zł. Skoro należność została spłacona do kwoty 17000 zł, to do zapłaty pozostaje kwota 6950 zł.

Zebrany materiał nie wskazuje, że strony porozumiały się, co do odmiennych od ogólnie obowiązujących zasad zarachowywania wpłat. Pozwani nie udowodnili, że wskazywali w jaki sposób mają być zarachowane wpłaty. Zatem powódka mogła zaliczać dokonywane wpłaty w pierwszej kolejności na poczet odsetek za opóźnienie, co znajduje podstawę w art. 451 § 1 k.c., zgodnie z którym to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne.

Mając to na uwadze stwierdzić należy, że pozostała do zapłaty kwota 6950 zł stanowi należność główną, a dłużnicy spłacając pożyczkę do kwoty 17000 zł, spłacili w pierwszej kolejności skapitalizowane odsetki oraz kwotę 12750 zł tytułem należności głównej.

Jak wcześniej wskazano, zgodnie z treścią przepisu art. 118 k.c. termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Niewątpliwie odsetki są świadczeniem okresowym, zatem zarzut strony pozwanej dotyczący ich przedawnienia podlegał częściowemu uwzględnieniu. Roszczenie o odsetki za opóźnienie, po jego powstaniu, uzyskuje samodzielny byt niezależny od długu głównego i ulega przedawnieniu odrębnie od niego, osobno za każdy dzień. W warunkach niniejszej sprawy odsetki są należne na trzy lata wstecz, a w związku z tym, że pozew został wniesiony 27 marca 2013 r., najdalej zaległe odsetki należą się od tej daty w 2010 r.

Mając to na uwadze orzeczono jak w punkcie I wyroku na podstawie cytowanych przepisów, a pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O wynagrodzeniu kuratora orzeczono na podstawie §1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej, przyjmując minimalną stawkę wynagrodzenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 86 %, a zatem pozwani winni zwrócić jej 86% uiszczonych opłat od pozwu oraz kwotę 400 zł wpłaconą tytułem zaliczki na poczet kosztów ustanowienia kuratora. Podkreślić należy, że pozwani wiedząc o toczącym się procesie zatajali miejsce swego pobytu i dlatego w całości powinni ponieść koszty wynagrodzenia ustanowionego dla nich kuratora.

W związku z tym, że powódka uiszczyła na poczet wynagrodzenia kuratora kwotę 400 zł, pozwani winni solidarnie uiszczyć brakującą kwotę 800 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich na podstawie art. 83§2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.